



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

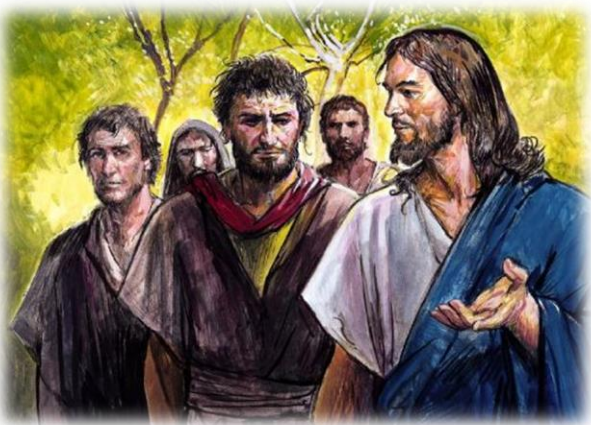
NUMER 103, 22.08.2021, XXI Niedziela zwykła

LITURGIA (Joz 24, 1-2a. 15-17. 18b); (Ps 34 (33), 2-3. 16-17. 18-19. 20-21. 22-23);
(Ef 5, 21-32); Aklamacja (Por. J 6, 63c. 68c); (J 6, 55. 60-69);

KOMENTARZ

Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać, powiedzieli uczniowie, gdy usłyszeli jedną z najtrudniejszych nauk Jezusa. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. To zdanie powoduje konflikt, kiedy człowiek trzeźwo analizuje słowa Jezusa. Pojawiają się wątpliwości. Jak to?

Spożywać Jego Ciało, pić Jego Krew? Może tu chodzi o jakiś symbol? I wtedy człowiek "wymięka" i mówi: trudna jest ta mowa. Owszem jest trudna, ale tutaj zrozumienie niewiele da. Tu trzeba wiary i zaufania, że Jego



Słowo jest prawdą i skoro On tak powiedział to znaczy, że coś w tym jest. Coś ważnego. Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą. Jezus, bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. No właśnie. Pośród nas również są tacy, którzy nie wierzą. Którzy chodzą za Nim z przyzwyczajenia, bo wszyscy chodzą, bo rodzice chodzili, dziadkowie chodzili, więc tradycję trzeba podtrzymać a Ty? Dlaczego chodzisz za Nim? Jezus wiedział, kto wierzy a kto nie, ale jednak pozwalałby każdy miał do Niego dostęp. Pozwalałby każdy

chodził z Nim. A jednak nie wszyscy wierzyli. I ci, którzy nie wierzyli, odeszli. To była chwila próby, której nie przeszli pomyślnie. Odtąd wielu uczniów Jego odeszło i już z Nim nie chodziło. Dobrze jest chodzić z Nim, kiedy rozmnaża chleb, kiedy uzdrawia chorych i robi wiele innych ciekawych rzeczy. Dobrze jest być w Jego towarzystwie, gdy przemienia wodę w wino albo wskrzesza umarłych, albo, gdy na Jego wezwanie burza ucichnie, albo, gdy złowi się setki ryb. Ale gdy naucza. Jego nauka jest dla nas ciężka, nie do zaakceptowania, nie do zrozumienia, wtedy tylko możemy westchnąć - "trudna jest ta mowa". A potem spakować manatki i wrócić do swojego grajdołka. Tak zrobiło wielu Jego uczniów, ale nie wszyscy. Rzekł, więc Jezus do Dwunastu: Czyż i wy chcecie odejść? To była chwila próby. Dwunastu było bliżej niż wszyscy inni. Jezus dobrze wiedział, kto odejdzie, kto nie. Ale jednak spytał. To oznaka pełnego zaufania do człowieka. Każdy ma wolną wolę i choć Bóg wie, co zrobimy, zanim pomyślimy o tym. To jednak wierzy, że podejmiemy słuszną decyzję. I pyta mimo wszystko: Czyż i wy chcecie odejść? Pyta i Ciebie w chwilach próby - Czy chcesz odejść? Możesz to zrobić. Ja nie mogę Cię zatrzymać na siłę. Nie mogę Cię przywiązać do siebie złotym łańcuchem. To byłoby nie fair wobec Ciebie. Dałem Ci wolną wolę...więc możesz decydować, możesz zostać i możesz odejść. Więc jak? Czyż i wy chcecie odejść? Odpowiedział Mu Szymon Piotr: Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga. To wyznanie Piotra jest aktem wiary, mocnej wiary. A myśmy uwierzyli, gdybyśmy nie uwierzyli, już dawno by nas tutaj nie było. Ale my postawiliśmy wszystko na jedną kartę, porzuciliśmy nasze stabilne, spokojne życie. Bo uwierzyliśmy, że masz słowa życia wiecznego. Więc gdybyśmy odeszli to, dokąd? Nie mamy już, dokąd pójść. Bo odkąd jesteśmy z Tobą, to już nic innego nas nie interesuje, i nic innego nas nie zainteresuje. Módlmy się o taką wiarę, o to byśmy mogli kiedyś w pełni świadomie powtórzyć za Piotrem. Ty masz słowa życia wiecznego...a myśmy w to uwierzyli i poszliśmy za Tobą, bo jesteś naszym Panem i Zbawicielem.

ks. Łukasz Heliniak

Drodzy Czytelnicy!

David Steindl-Rast, amerykański benedyktyn powiedział kiedyś, że „w codziennym życiu wyraźnie widać, że to nie szczęście czyni nas wdzięcznymi, lecz wdzięczność – szczęśliwymi”. Mówi się również, że wdzięczność to najtańszy bilet do szczęścia. Według niektórych badań jej okazywanie zmniejsza podatność na depresję, neurozy, poczucie osamotnienia, zazdrość. Według innych – wzmacnia system odpornościowy.



Wdzięczność ma to do siebie, że im częściej ją wyrażamy, tym więcej mamy do niej powodów. Zdaniem niemieckiego mistyka Mistrza Eckharta, jeśli mielibyśmy się pomodlić tylko raz w życiu, modlitwa ta powinna brzmieć: „dziękuję”.

Sierpień, za sprawą dożynek zawsze kojarzyć mi się będzie z wdzięcznością. Nie tylko, co oczywiste, za plony, ale za to, że Ktoś większy od nas czuwa, by niczego nam nie zabrakło.

„Dziękuję” wypowiedane z serca powinno rozpoczynać i kończyć nasz dzień. Choć czasem ciężko nam uwierzyć w to, że jest za co dziękować. Jesteś zły, że rano dzwonił budzik? Dziękuj za to, że Bóg dał Ci kolejny dzień! Dziękuj za zbyt ciasne spodnie-to znaczy, że masz jedzenie na stole. Narzekasz na podatki? Dostrzegaj pozytywne strony – płacisz, bo osiągasz dochody. Sprzątasz cały dzień po imprezie? Podziękuj Bogu za przyjaciół, których Pan postawił na Twojej drodze. Po nocy zawsze przychodzi dzień, a po każdej burzy słońce...

A gdy jest Ci ciężko, niech chmury nad Twą głową rozgoni
wiersz ks. Jana Twardowskiego

Nie płacz w liście
nie pisz że los ciebie kopnął
nie ma sytuacji na ziemi bez wyjścia
kiedy Bóg drzwi zamyka - to otwiera okno
odetchnij popatrz
spadają z obłoków
małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia
a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju
i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf

PARAFIALNA PIELGRZYMKA NA KALWARIĘ PACŁAWSKĄ

O świcie 12 sierpnia 2021 r., z naszego kościoła wyruszyła parafialna piesza pielgrzymka na Kalwarię Paclawską, gdzie w najbliższych dniach odbywać się będzie Wielki Odpust Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W tym roku ze względu na pandemię większość pielgrzymów wracała do swoich domów na nocleg, a tylko nieliczni spali pod namiotami.

Pątnicy wzięli udział w tradycyjnych drózkach pogrzebu Matki Bożej i Męki Pana Jezusa. Jednak nie było pieszego zorganizowanego powrotu z sanktuarium do Przemyśla.



Z Maryją gromadzimy się NA ŚWIĘTEJ WIECZERZY

**III ARCHIDIECEZJALNA
PIELGRZYMKA
OSÓB STARSZYCH I CHORYCH**



sobota
28 sierpnia 2021r.
Kalwaria Pałacowska

Program

10.00 **Przywitanie Pielgrzymów**
10.15 **Konferencja: „Kapłan w służbie chorym”**
- ks. Andrzej Dec - Dyrektor Centrum Medyczo-Charytatywnego CARITAS w Krośnie
- ks. Krzysztof Rygiel - Kapelan Szpitala w Krośnie

11.00 **Msza Święta**
pod przewodnictwem Ks. Bp Stanisława Jamrozka

12.00 Przerwa na posiłek

12.45 **Modlitwa różańcowa** - ks. Kazimierz Gadzala - Archidiecezjalny Duszpasterz Służby Zdrowia

Zapraszamy także do DUCHOWEGO UDZIAŁU za pośrednictwem transmisji telewizyjnej i radiowej Archidiecezjalnego Radio FARA. W czasie pielgrzymki obowiązywać będą aktualne zasady bezpieczeństwa epidemiologicznego.






Pielgrzymka Osób Starszych i Chorych do Kalwarii Pałacowskiej

Osoby starsze i chore zapraszamy na 3. autokarową Pielgrzymkę do Kalwarii Pałacowskiej. Pielgrzymka odbędzie się w sobotę 28 sierpnia. W ramach pielgrzymki będzie konferencja, Msza św. pod przewodnictwem ks. bpa Stanisława Jamrozka,

posiłek i modlitwa różańcowa. Koszt – 20 zł. Zapisy w kancelarii lub zakrystii wraz z wpłatą i podaniem numeru PESEL. Wyjazd z parafii o godz. 8:30.

XXXVIII Dożynki Archidiecezji Przemyskiej

Archidiecezja Przemyska,
Sanktuarium Matki Bożej Królowej Nieba
i Ziemi w Jaśliskach
oraz Gmina Jaśliska zapraszają do udziału
w XXXVIII Dożynkach Archidiecezji
Przemyskiej
oraz Dożynkach Gmina Jaśliska,
które odbędą się
w niedzielę, 29 sierpnia 2021 r. w
Jaśliskach.

DOŻYNKI

29 SIERPNIA
2021
JAŚLISKA

XXXVIII Dożynki
Archidiecezji Przemyskiej
i Gminy Jaśliska

PROGRAM XXXVIII DOŻYNEK ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ

09:00 - Przyjmowanie delegacji z wiencami i chlebem z Parafii Archidiecezji Przemyskiej na placu przy kościele parafialnym

10:45 - Przemarsz z wiencami dożynkowymi na miejsce uroczystości

11:00 - Uroczysta Msza św. Dziękczynna za zbiory z poświęceniem wienców dożynkowych na rynku w Jaśliskach

14:00 - Część artystyczna

19:30 - Zabawa taneczna




Wsp. Adam Durlik
Miejsce Przemyskie

Wsp. Adam Durlik
Gmina Jaśliska

PROGRAM:

9.00 – Przyjmowanie delegacji z wieńcami (plac przy kościele)

10.15 – Przemarsz z wieńcami na miejsce uroczystości

11.00 – Uroczysta **MSZA ŚWIĘTA** dziękczynna za zbiory z poświęceniem wieńców dożynkowych (rynek)

14.00 – Część artystyczna

19.30 – Zabawa taneczna

„Szukajcie bliskości nawet za cenę zranień. Jesteśmy sobie nawzajem potrzebni do szczęścia”

~ ks. Jan Kaczkowski ~

Człowiek do życia potrzebuje drugiej osoby. Potrzebuje miłości, bo do niej został powołany. Szuka bliskości, nie chce być samotny, woli czuć się potrzebny, kochany.

Ksiądz Jan Kaczkowski powiedział, aby szukać bliskości drugiej osoby nawet wtedy, kiedy ludzie wokoło ranią. Być może zdarzyło Ci się kiedyś, że osoba, którą kochasz, zraniła Cię, sprawiła Ci ogromną przykrość, być może ktoś kiedyś złamał Ci serce, wykorzystał Cię. Patrzyłeś wtedy na Jezusa? Rozmawiałeś z Nim? Tylko On wiedział, co tak naprawdę czujesz, On sklejał Twoje złamane serce swoją bezgraniczną miłością i kojącym współczuciem.

Tylko Jezus może Cię zrozumieć, bo sam został zraniony, najpierw przez Judasza, a później przez Piotra, który się Go zaparł. Teraz ludzie ranią Jezusa każdego dnia, a On mimo to wciąż nas miłuje, nie odwraca się, ale pragnie mojej i Twojej bliskości, nawet za cenę odrzucenia.

Ksiądz Kaczkowski zostawił nam piękną prawdę: „Jesteśmy sobie nawzajem potrzebni do szczęścia”. Potrzebujemy drugiej osoby, aby nie wpaść w sidła samotności. Tomasz Budzyński w książce pt. „Miłość” pisze: „Niedobrze jest człowiekowi, aby był sam - mówi Bóg. Bóg nie powiedział: niedobrze jak człowiek nie zrobi kariery,



niedobrze jak nie jest bogaczem. Bóg mówi, że szczęście da mu tylko On sam i drugi człowiek”. Drugi człowiek... To kolejny przykład na to, jak ważna jest bliskość w relacjach międzyludzkich. Człowiek nie potrafi żyć w samotności, nie tak stworzył go Bóg. Zostaliśmy powołani do miłości, do tego, by kochać.

Miłość jest największym charyzmatem, owocem Ducha Świętego. Kiedy się kogoś kocha, czyni się to mimo zranień, bólu i problemów, bo jak powiedział św. Paweł w I Liście do Koryntian: „Miłość wszystko znosi, wszystko przetrzyma, we wszystkim pokłada nadzieję i nigdy nie ustaje”. Ona czyni nas szczęśliwymi i daje gwarancję, że jesteśmy dla kogoś ważni, potrzebni. Niech słowa Świętego Jana Pawła II będą dla nas drogowskazem: „Jeżeli cokolwiek warto czynić na świecie, to tylko jedno – miłować!”.

Material przesłany przez czytelnika

CUDA KARD. WYSZYŃSKIEGO.

Pierwszy wydarzył się w dniu jego pogrzebu

Pierwszy cud miał miejsce już w dniu pogrzebu kard. Stefana Wyszyńskiego. **Uzdrowiona została roczna dziewczynka. Dziecko uległo poważnemu poparzeniu 8 dni przed śmiercią prymasa.** Lekarze nie dawali dziewczynce nadziei na przeżycie. Zrozpaczona matka modliła się o cud. Tak to później opisała:



„(...) 31 maja 1981 roku – w niedzielę, jak zwykle pojawiłam się w szpitalu. I tu znowu od innej dyżurującej lekarki usłyszałam, że córka żyć nie będzie – kolejny szok. Wracając ze szpitala zatrzymałam się na poczekalni dworca PKS-u. W górze sali dworcowej był włączony czarno-biały telewizor, a w nim transmisja z pogrzebu księdza

kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wówczas resztkami sił w tych krańcowych momentach zaczęłam błagać go o wstawiennictwo u Pana, aby życie naszej córeczki zostało ocalone. Kiedy przyjechałam w poniedziałek – 1 czerwca, ordynator oświadczył, że wypis córki będzie w środę, więc pojutrze. Oniemiałam, myślałam, że nastąpiła jakaś pomyłka w informacji, jednak ordynator bardzo dobitnie podkreślił, że «w środę do domu». Radość była ogromna, podziękowaniom nie było końca. Po dziś dzień (list z tą relacją nosi datę 17 września 2008 – red.) jesteśmy przekonani i dziękujemy naszemu kochanemu Księdzu Prymasowi za to, że za Jego wstawiennictwem nasza córeczka wróciła do zdrowia”. Ten właśnie przypadek miał być pierwotnie badany w procesie beatyfikacyjnym kard. Stefana Wyszyńskiego. Uniemożliwił to jednak brak dokumentacji medycznej, która zaginęła. Zatwierdzony przez Watykan cud uzdrowienia wydarzył się kilka lat później. W 1988 roku u 19-letniej wówczas kobiety zdiagnozowany nowotwór tarczycy z przerzutami do węzłów chłonnych. Po operacji i usunięciu zajętych narządów stan chorej na krótko się poprawił. W następnym roku w jej gardle wytworzył się guz, który utrudniał oddychanie, co groziło uduszeniem. O zdrowie dla dziewczyny modliła się intensywnie nie tylko rodzina, ale i wiele sióstr zakonnych. 14 marca 1989 roku nastąpił przełom. **Od tamtego dnia minęło 30 lat, a u chorej nie stwierdzono remisji nowotworu.** Kobieta jest całkowicie zdrowa. Ten przypadek, opisany w liczącej 300 stron dokumentacji medycznej, badała watykańska komisja i został uznany jako cudowne uzdrowienie. Otworzył więc ostatni etap drogi ku beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Ale jest wiele innych, których małą cząstkę wybrała i w niewielkiej broszurce wydała na 30. rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego archidiecezja warszawska. To listy ludzi, którzy są przekonani, że otrzymane łaski wyprosił dla nich Prymas Tysiąclecia – ludzi uczonych i niewykształconych, świeckich i księży, małżonków, matek, córek, sióstr zakonnych, pisane, a właściwie opowiadane w sposób prosty, niekiedy bardzo emocjonalny. I teściowa, i lekarka prosiły prymasa o pomoc Pisce Maria (2.08.1990 r.): „Moja synowa Małgorzata 2 lipca br.



urodziła zdrowe dziecko – synka. Przed zajściem w ciążę stwierdzono u niej toksoplazmozę o wysokim mianie. Lekarka ginekolog Bożena B. w rozmowie ze mną wyraźnie sugerowała, iż moja synowa powinna zająć w ciążę po wyleczeniu tej choroby, gdyż w przeciwnym wypadku istnieje duże prawdopodobieństwo poronienia, a w przypadku utrzymania ciąży dziecko może urodzić się niewidome, z wodogłowiec itd. Mimo niesprzyjających okoliczności ciąża u mojej synowej stała się faktem. Od tego czasu codziennie **odmawiałam modlitwę do prymasa Wyszyńskiego w intencji narodzin zdrowego dziecka**. Chodziłam także często do katedry w Gnieźnie i modliłam się przed pomnikiem kardynała w tej sprawie. Dziecko urodziło się zdrowe, normalne. W prywatnej rozmowie z lekarką ginekolog Bożeną B., osobą o bardzo głębokiej wierze, zwierzyłam się jej z faktu polecenia całej sprawy związanej z ciążą mojej synowej Prymasowi Wyszyńskiemu. Ona też poinformowała mnie, że **będąc przy porodzie mojego wnuka modliła się do prymasa**. (...) Wierzę niezbitcie, że urodzenie zdrowego dziecka przez moją synową ma ścisły związek z nieustanną modlitwą do niego”. Większość opisanych przypadków dotyczy uleczenia albo poprawy zdrowia. Babcia dziękuje, że jej wnuczka, która urodziła się z krótszą nogą, zaczęła normalnie rosnać. Profesor nauk medycznych opisuje uleczenie żony z trudnego owrzodzenia. Siostra zakonna dziękuje, że jej siostrzenica, której powiedziano, że nie będzie miała dzieci, urodziła zdrową córkę. Ksiądz dziękuje za uleczenie z nowotworu. Jego stan był poważny, jednak pod wpływem silnego głosu wewnętrznego kapłan nie poddał się operacji. „Jeżeli ksiądz przeżyje jeden tydzień, uznam to za cud” – usłyszał wówczas od lekarza. Po upływie tygodnia ten sam lekarz stwierdził: „Uważam ten przypadek za cud Miłosierdzia Bożego”. Są też przypadki uzdrowień duchowych. Siostra modliła się o nawrócenie brata, który pół wieku nie był u spowiedzi i jego pojednanie z Bogiem wymodliła. Podobnie **córka prosiła za ojca, byłego aktywnego działacza partyjnego, który o Kościele i prymasie wyrażał się „niesprawiedliwie i krzywdząco”**. Po wielu latach, nie mówiąc nic rodzinie, wziął udział w rekolekcjach wielkopostnych, potem poszedł do spowiedzi, a fotografię kard. Wyszyńskiego oprawił i powiesił na ścianie. „To był bardzo mądry człowiek” – powiedział później córce.

Materiały zebrała Magdalena Babieczko

PRZEPISY DOMOWE

BISZKOPT Z KREMEM, MALINAMI I GALARETKĄ

SKŁADNIKI:

BISZKOPT

- 4 jajka
- 0,5 szkl cukru (szklanka 250ml)
- 1 szklanka mąki pszennej tortowej
- 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia

KREM

- 3 budyń śmietankowe po 40g bez cukru
- 1 litr mleka
- 250g masła w temp pokojowej

DODATKOWO

- 500g malin, 750ml wrzątku, 2 galaretki malinowe



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

1. Biszkopt

Żółtka oddzielamy od białek. Białka ubijamy na sztywną pianę, następnie stopniowo dodajemy cukier wciąż miksując. Następnie dodajemy żółtka i wszystko miksujemy. Na koniec dodajemy mąkę z proszkiem do pieczenia i miksujemy na najmniejszych obrotach do połączenia. Dno blaszki wykładamy papierem do pieczenia. Wykładamy ciasto i pieczemy około 15 minut w temp 180 stopni. Wstawiamy do już nagrzanego piekarnika, pieczemy grzanie góra-dół. Upieczony biszkopt studzimy.

2. KREM

Do garnka dajemy cukier, mleko i budyń. Wszystko mieszamy i zagotowujemy mieszając. Gotujemy do zgęstnienia i uzyskania gładkiego, gęstego budyń. Budyń studzimy. Masło ucieramy na puch i stopniowo dodajemy do niego ostudzony budyń. Gotowy krem wykładamy na biszkopt, na krem dajemy maliny a na maliny tężejącą galaretkę. (galaretki rozpuszczamy w 750ml wrzątku). Ciasto powinno postać całą noc w lodówce.

Przygotował Dominik Wiącek. Smacznego!!!

Ogłoszenia Parafialne

- 1.** (Dziś zapraszamy na uroczyste nieszpory na godz. 17:30). Od godz. 15:00 na boisku „Zielonka” odbywać się będzie festyn „Święto Kazanowa”. Wszystkich mieszkańców na integracyjną zabawę zaprasza organizator - Zarząd Osiedla nr 6 „KAZANÓW”.
- 2.** W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.
- 3.** We wtorek będziemy przeżywać święto św. Bartłomieja – apostoła.
- 4.** W środę zapraszamy na Nowennę do Matki Bożej Łaskawej – adoruje Róża św. Jana Chrzciciela.
- 5.** W czwartek przeżywać będziemy Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, będziemy szczególnie dziękować Maryi za opiekę nad naszym narodem na przestrzeni tysiącletniej historii Ojczyzny. W naszym dekanacie w Kuńkowcach będzie odpust z główną Mszą św. o godz. 11:00.
- 6.** W piątek w liturgii wspominać będziemy św. Monikę a w sobotę św. Augustyna – biskupa i doktora Kościoła.
- 7.** Informujemy rodziców dzieci idących do klas szóstych szkoły podstawowej, że na stoliku z tyłu kościoła znajdują się specjalne deklaracje do zapisania swoich dzieci na katechizację do sakramentu bierzmowania. Prosimy wziąć deklaracje do domu, podpisać i złożyć w zakrystii lub kancelarii parafialnej do 5 września.
- 8.** W najbliższą niedzielę będziemy mieli okazję wspomóc pogorzalców przez ofiarę do puszeki. Naszym parafianom P. Krystynie i Władysławowi POTOCZNYM zam. przy ul. Opalińskiego 9 spalił się dom z całym dobytkiem, który przez 22. lata budowali w Błazowej Dolnej. W przyszłą niedzielę wszystkim dzieciom rozdamy specjalne książeczki na cały rok do wklejania obrazków. Także w przyszłą niedzielę w Jaśliskach odbędą się Dożynki Archidiecezjalne – szczegóły na plakacie. Będziemy modlić się za rolników i dziękować Panu Bogu za zebrane plony. Dożynki Ogólnopolskie na Jasnej Górze odbędą się 4-5 września.
- 9.** dziękujemy kolejnym trzem darczyńcom, którzy ofiarowali 750, 00 złotych na czwarty żyrandol – „Bóg zapłać”.

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!